

Wschód, pogranicza, Kresy, obrzeża i krańce, peryferie i prowincja to miejsca o szczególnej mocy kulturotwórczej. Równocześnie jest to przestrzeń oddziaływania odmiennych centrów cywilizacyjnych, religijnych, językowych, symbolicznych i literackich. Białystok i Podlasie, dawne ziemie Wielkiego Księstwa Litewskiego i całej jagiellońskiej Rzeczypospolitej to miejsce i dynamiczna przestrzeń pograniczna w głębokim znaczeniu: stykają się tutaj przecinające Europę na pół płyty kontynentalne cywilizacji łacińskiego Zachodu i bizantyjskiego Wschodu. Ścierają się tu, ale nie niszcząc wzajemnie, Orient ze światem Zachodu, Bałtowie ze Słowianami, prawosławni z katolikami, Białorusini z Polakami, Ukraińcy i Rosjanie. To źródło niemal wygasłej, niegdyś żywej tradycji żydowskiej, wyniszczonej przez Szoah, powoli odbudowującej się w nowym otoczeniu kulturowym i etnicznym. Tu znajdują się wielkie centra religijne i kulturalne wschodniego i zachodniego chrześcijaństwa: Ostra Brama, Żyrowice, Święta Góra Grabarka, Począjów, Troki, Ławra Supraska, Grodno, Żytomierz, Bar, nade wszystko Ławra Kijowsko-Pieczerska; tu leżą ośrodki polskiego islamu: Kruszyniany i Bohoniki, centra religijne Karaimów, źródła chasydyzmu.

Białostockie Kolokwia Wschodnie to idea służąca międzykulturowej i międzyreligijnej wymianie myśli, utrwalaniu źródeł pamięci i tożsamości kulturowo-historycznej, badaniu świadectw literackich, artystycznych, przedstawiających przenikanie się wiar, kultur i tożsamości.

„Colloquia Orientalia Białostocensia” to naukowa seria wydawnicza, której zadaniem jest publikowanie materiałów źródłowych i prac naukowych dotyczących szeroko rozumianego dziedzictwa europejskiego Wschodu. Jego części stanowią...

– Kultura, literatura, historia Europy Środkowej i Wschodniej.

– Cywilizacyjne i kulturowe pogranicza Europy i innych kontynentów, Orientu, południa, Śródziemnomorza.

– Pierwsza Rzeczpospolita oraz kultury krajów słowiańskich, bałtyckich, germańskich, romańskich.

– Wielkie Księstwo Litewskie, Podlasie i Polecie, Infanty, Kresy, pogranicze wschodnie, Prusy Wschodnie.

– Kultury mniejszości: Białorusinów, Żydów, Karaimów, Ukraińców, Rosjan, Niemców, Romów, Tatarów, staroobrzędowców, prawosławnych, protestantów.

– Tradycje, obrzędy, symbole i mity narodów Wschodu, języki ludów zamieszkujących tę kulturową przestrzeń.



Stefania Ulanowska (1839 – ok. 1912?) – polska etnologka, folklorystka, pisarka zamieszkała w Inflantach Polskich. Autorka fundamentalnego dla poznania kultury łotewskiej dzieła *Łotysze Inflant polskich a w szczególności Gminy Wielońskiej, powiatu rzeżyckiego* (Kraków 1895) oraz 2-tomowych *Powieści i nowel* (Wiedeń ok. 1888-1890). Do 1891 roku mieszkała w Wielonach w Łatgalii (Dziś Vilani na Łowie). Jej praca o Łotyszach z tych okolic została wydana ponownie w Rydze w 2011 roku.

„Czemu to ta Warszawa tak daleko, zaraz namówiła bym Pana na wycieczkę do Wielon. I Pan byś się tu zabawiał, przedstawiła bym Panu swoich „krasnobajów”, pojechalibyśmy na „Kara-kopie” (rycerska mogiła)^{3*} nad rzeką Małtą, na „Pilis-kołna” (zamkowa góra), gdzie chodzi chodzi gęś zakłęta, kogut czrny pieje i skarby leżą zaczarowane. A Dziekan i Organiścina z Organistą okropnie byliby dumni że jest gość z Warszawy! Dewotki po całym miasteczku rozgadałyby, byłaby czysta komedia! I nawet zdaje mi się, że to nie jest projekt tak bardzo niedorzeczny – wszak Pan musisz jeździć do Wilna – w takim razie, cóżby to znaczyło dojechać do Antonopola, sześć godzin drogi koleją? Zwłaszcza na wiosnę lub w lecie, kiedyż Janowska będzie we dworze. Pan zapewne Inflant nie znasz, trzeba swój kraj poznać, więc radzę rozważyć ten projekt, (bo do prawdy że wyborny, proszę się nie śmiać!) i radzę odpisać czysto po łotewsku, że „brauszkis” – t.j. że się przyjedzie. Dopiero zrobiłbyś mi Pan uciechę, sto lat bym pamiętała”.

Z listu Stefani Ulanowskiej do Jana A. Karłowicza (Wielony, 26.XII.1889)

ISBN



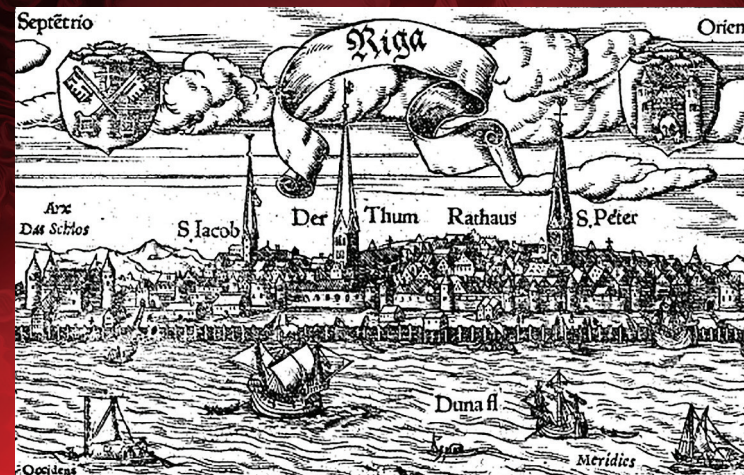
XX

TAJEMNICZY ŻYCIORYS, NIEPUBLIKOWANE FRAGMENTY TWÓRCZOŚCI
Stefania Ulanowska,
Andrzej Rataj



Andrzej Rataj

STEFANIA ULANOWSKA TAJEMNICZY ŻYCIORYS, NIEPUBLIKOWANE FRAGMENTY TWÓRCZOŚCI



„W roku 1901 ukończyła sześćdziesiąt dwa lata. »Czytam teraz *la philosophie d la longivite* Finot – to bardzo piękne dzieło, musisz je Pan znać – i dla nas na dobie, to jest dla starych, chociaż dotąd wciąż byłam młoda, – dopiero ostatnimi czasy zaczęłam się czuć stara, kiedy mię zabijały myśli trapiące.»

Dalsze losy Stefani Ulanowskiej, kolejne miejsca jej pobytu, a także data i okoliczności śmierci oraz szczegóły pochówku nie są znane. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że przed rokiem 1912 powróciła na rodzinną Białoruś. W książce *Z okolic Dźwiny. Księga zbiorowa na dochód Czytelni Polskiej w Witebsku* wydanej w tym roku w Witebsku, zamieściła chyba ostatni swój utwór, o którym pisałem na wstępie tego rozdziału, czyli *Dziewięć i pół dusz. Z pamiętnika starej obywatelki*. Równie dobrze jednak tekst ten mógł być nadesłany z Rosji. Warto zwrócić uwagę na fakt, że nazwiska autorów, których utwory zamieszczono tam pośmiertnie, są zaznaczone czarną obwódką. W przypadku Ulanowskiej brak takiego zaznaczenia. Może to oznaczać, że w roku 1912 jeszcze żyła i że pod koniec życia, choć na krótko, powróciła do literatury”.

Andrzej Rataj, Rozdział II:
Tajemniczy życiorys